

# GMINNE WIEŚCI



NR 4/2003 (16)  
Czerwiec 2003  
Egzemplarz bezpłatny

BIULETYN INFORMACYJNY GMINY JEDLICZE

ISSN 1642-2651

CHLEBNA • DŁUGIE • DOBIESZYN • JASZCZEW • JEDLICZE • MODERÓWKA • PIOTRÓWKA • PODNIEBYLE • POTOK • POREBY • ŻARNOWIEC

śpiewa ptak  
czas jego wiosna  
i nadzieja  
pozwólmy śpiewać dzieciom  
to kwiaty  
z obdarowania nieba...

*Bronisława Betlej*

## DOBIESZYN

U stóp malowniczych, łagodnie opadających wzgórz Beskidu Niskiego, w niedalekim sąsiedztwie Krosna w rejonie stanowiącym kolebkę polskiego i światowego przemysłu naftowego leży wieś Dobieszyn, która aktualnie liczy 296 numerów, zamieszkiwana jest przez 1446 mieszkańców, a całkowita powierzchnia wsi wynosi 497 ha.

### Rys historyczny:

W zamierzchłej przeszłości tereny wsi Dobieszyn i okolicznych miejscowości zajmowała puszcza. Pierwszy człowiek prowadzący koczowniczy tryb życia, w poszukiwaniu pożywienia mógł tu przybyć w okresie paleolitu (starsza epoka kamienia) ze wschodniej Słowacji, świadczą o tym odkrycia archeologiczne narzędzi kamiennych z okolic Korczyny, Krosna, Miejsca Piastowego, Łęk Dukielskich, Wietrzna. Główna faza osadnictwa w okolicach Dobieszyna przypada na okres rzymski, odkrycia archeologiczne z tego okresu w okolicy Jedlicza, Żarnowca, Turaszówki, świadczą o osiedlach ludzkich (piec garncarski, grot oszczepu, monety rzymskie). W czasie wczesnego średniowiecza tereny Dobieszyna i okolic były niezle zasiedlone. W okresie tym tereny te nękane były najazdami Rusinów i Tatarów. Ogromne spustoszenia pozostawili na tym terenie Tatarzy podczas najazdów i przemarszów w latach 1259 - 1260 i 1287 - 1288. Pionierską rolę w ponownym zagospodarowaniu okolic Dobieszyna odegrał Kazimierz Wielki, który po 1340 roku lokował tu wiele miejscowości na prawie magdeburskim.

Pierwsze wzmianki o Dobieszynie pochodzą z roku 1460 za panowania Kazimierza Jagiellończyka, a pierwszym dzierżawcą i właścicielem majątków był niejaki Dobiesz, i od jego nazwiska pochodzi najprawdopodobniej nazwa wsi Dobieszyn. W 1480 roku po podziale dóbr między Mikołajem Uchaczem i jego bratem Janem, Dobieszyn przypadł Mikołajowi Uchaczowi. Właściciel, o którym mowa miał własny folwark i dwór, który otoczony był dwoma stawami. Po dzień dzisiejszy są jeszcze ślady tej osady. (W późniejszym okresie dwór ten zamieszkiwany był przez rodziny żydowskie, a w okresie przed pierwszą i drugą wojną, oraz po drugiej wojnie dwór zamieszkiwała rodzina Kubackich). W 1536 roku Dobieszyn był własnością Janickich, a później Stanisława Machowskiego. W XV wieku żyjąca tu ludność, a w szczególności mężczyźni, zgodnie z istniejącymi obyczajami, ubierali się w koszule lniane, oraz sukmany ze stojącym kołnierzem i rozciętymi rękawami przepasane rzemieniem. Spodnie także były lniane, a na nogach buty z wysokimi cholewkami. Rzeka Jasiołka, przy której położony jest Dobieszyn dostarczała w czasach bardziej odległych jego mieszkańcom różnego rodzaju kamieni, glazów, z których wykonywano podmurówki, a w czasach mniej odległych żwiru i piaski jako budulec na fundamenty, pustaki i tynki.

Dobieszyn do czasu zagarnięcia przez Austrię w 1772 roku należał do powiatu pilźnieńskiego i województwa sandomierskiego, a rzeka Jasiołka była granicą administracyjną, jako że Żarnowiec należał już

do powiatu bieckiego i województwa krakowskiego.

Gleby Dobieszyna zaliczane są do madów o składzie mechanicznym, żwirowo-piaskowym i gliniasto ilastym typowo polodowcowe. Wspomnieć należy, że w latach 1638 i 1676 Dobieszyn nawiedziły wielkie powodzie. W latach 1655 - 1657 w okresie potopu Szwedzkiego w okolicach Dobieszyna grasowały wojska Węgierskiego Księcia Siedmiogrodzkiego Jerzego Rakoczego, które przez te okolice spieszyły na pomoc Królowi Szwedzkiemu Karolowi Gustawowi. Pomimo, że Henryk Sienkiewicz w trylogii nie wymienił wsi Dobieszyn, ale należy domniemywać, że tu też toczyły się walki z najazdem szwedzkim. W czasie działalności Konfederacji Barskiej w Dobieszynie stacjonował oddział Skotnickiego. W czasach rozbiorów, a następnie wojen napoleońskich okolice Dobieszyna były areną częstych wojen i z tym wiązało się nakładanie obowiązków na miejscową ludność składania danin dla wojsk przemierzających te tereny, co doprowadziło do jej dużego zubożenia. Właścicielami Dobieszyna w XIX wieku byli Stojowscy, którzy następnie sprzedali dobra dworskie Żydowi - Mojżeszowi Kudlerowi. W okresie późniejszym dla Dobieszyna charakterystycznym było, zresztą jest i nadal, duże rozdrobnienie gospodarstw rolnych, co zmuszało mieszkańców do szukania możliwości zarobkowania poza swoim gospodarstwem w zakładach przemysłowych na terenie Jedlicza, Krosna i innych okolic. Sytuacja ta wytworzyła nową warstwę społeczną zwaną robotniczo chłopską. Po ekspansji przemysłu naftowego spora część mieszkańców tej wsi znalazła w nim zatrudnienie. W okresie tym, a było to na przełomie XIX i XX wieku całe krośnieńskie Podkarpacie stało się kuźnią kadr dla górnictwa naftowego. Górnicy naftowi w tym kilkanaście osób z Dobieszyna jako specjaliści wędrowali za pracą po całej Galicji między innymi do Borysławia, Drohobycza, a potem także do Rumunii, Rosji, na Bliski Wschód, Ameryki, Argentyny, Peru, Kolumbii. Ludzie ci nie skończyli znaczących szkół, ale wyróżniali się dużymi zdolnościami technicznymi.

Szkoła w Dobieszynie została wybudowana w 1910 roku, a rozbudowano ją na początku lat pięćdziesiątych. W czasie trwania I wojny światowej Dobieszyn dzielił losy sąsiednich miejscowości, przechodząc kilkakrotnie pod kontrolę jednej bądź drugiej strony.

W okresie II wojny światowej w Dobieszynie istniała tajna konspiracja, już na początku 1940 roku powstał z inicjatywy kpt. Józefa Słomianego nauczyciela z Potoka, przedwojennego organizatora grup strzeleckich w powiecie krośnieńskim i por. Franciszka Kosa z Męcinki Związek Walki Zbrojnej. Pierwszymi członkami tej organizacji byli: starszy sierżant Michał Goleń - dowódca, plutonowy rezerwy Stanisław Ginalski - zastępca dowódcy, plutonowy rezerwy Władysław Ginalski, kapral Władysław Janocha I, kapral rezerwy Władysław Janocha II i kapral rezerwy Edward Krzysztyniak. Po przemianowaniu Związku Walki Zbrojnej na Armię Krajową w 1942 roku

na rozkaz Kwatery Głównej AK w Warszawie rozpoczęto w Dobieszynie tworzenie oddziałów walki czynnej i właśnie pod koniec 1942 roku sformowano dwa oddziały po pięciu żołnierzy tak zwanej Tajnej Organizacji Wojskowej podległej terenowym oddziałom AK. Organizatorem tych patroli był Władysław Michalski ps. „Orlik” a w ich skład wchodził: Marian Błażejowski, Władysław Buczyński, Józef Ginalski, Stanisław Ginalski, Mieczysław Ginalski, Karol Janocha, Józef Kubacki, Stanisław Kubacki, Władysław Michalski i Edward Wilusz. Na początku 1943 roku w wyniku reorganizacji oddziałów walki czynnej utworzono formację pod nazwą Kierownictwo Dywersji, w skrócie „Kedyw”. Grupa Dobieszyn weszła do Kedywu jako tzw. grupa dyspozycyjna. Grupa ta zajmowała się akcją wywiadowczą i dywersją, a niektórzy jej członkowie zostali włączeni do wywiadu technicznego. W walce z okupantem zginęło trzynastu partyzantów mieszkańców Dobieszyna. Wszyscy ci żołnierze, którzy przeżyli II wojnę światową musieli później się ukrywać przed represjami ze strony „wyzwoliciele” - NKWD, a także UB i MO, niejednokrotnie przeplacając życiem swój udział w konspiracji przeciwko okupantowi niemieckiemu, jak to miało miejsce w przypadku Edwarda Wilusza, który został zastrzelony przez funkcjonariuszy MO. Należy tu także wspomnieć o istniejącym w Dobieszynie podczas okupacji ośrodku tajnego nauczania.

Po II wojnie światowej nastąpił znaczący rozwój miejscowości. Dzisiaj przeważa tu nowa zabudowa. Na początku lat pięćdziesiątych Dobieszyn został zelektryfikowany, a na przełomie lat 50 i 60 zgasyfikowany. W tym także okresie mieszkańcy wybudowali w czynie społecznym Dom Ludowy. Od prawie 60 - ciu lat działa w Dobieszynie OSP, której założycielami byli Feliks Janocha, Stanisław Maciejowski, Jan Janocha i inni. W Dobieszynie od kilkadziesiąt lat działa Koło Gospodyń Wiejskich i Ludowy Klub Sportowy „Victoria”, a istniejąca Szkoła Podstawowa ma znaczący wpływ na życie kulturalne wsi. W latach 80 - tych został wybudowany Kościół, a jego Konsekracji dokonał Ordynariusz Przemyski Ksiądz Biskup Ignacy Tokarczuk - 26. 06. 1989 roku. Bardzo znaczący rozkwit wsi nastąpił po transformacji ustrojowej tj. po 1989 roku. W 1992 roku rozpoczęto budowę kanalizacji sanitarnej, a jej użytkowanie rozpoczęło się już w 1995 roku, nieco wcześniej oddano do użytku sieć wodociągową. Wieś jest telefonizowana w 90%, zmodernizowano sieć elektryczną, znacząco poprawiono stan dróg - w większości posiadają nawierzchnię bitumiczną. W Domu Ludowym prowadzona jest świetlica opiekuńczo - wychowawcza, działa także tu filia biblioteki Gminnej. Urzędująca Rada Sołecka ma bardzo ambitne plany na najbliższą przyszłość i należy mieć nadzieję, że przy dobrej współpracy z Radą Miejską i Burmistrzem Gminy wieś będzie się dalej rozwijała i piękniała.

Henryk Wilusz

## WYWIAD Z DYREKTOREM ZESPOŁU SZKÓŁ W JEDLICZU JANEM DRAJEWICZEM



szanse zdobyć wykształcenie średnie łącznie z maturą.

**Jak minęły tegoroczne matury w szkole?**

Myszę, że w przyjaznej atmosferze. Uczniowie nie czuli się chyba zbyt mocno zestresowani. Przynajmniej nie starałem się doprowadzać do sytuacji mocno stresujących. Chciałem, aby te egzaminy przebiegły spokojnie i tak się, mam nadzieję, stało. Niestety, nie wszyscy abiturienti

zdołali odnieść sukces.

**Czy ma Pan informacje, jaki procent uczniów Waszej szkoły dostaje się na wyższe uczelnie?**

Od września nie analizowałem takich danych. Jednak będzie to pomocne przy tworzeniu programu rozwoju szkoły.

**Czy szkoła zarabia na sobie, czy prowadzi jakieś usługi dla ludzi?**

Przy szkole funkcjonuje gospodarstwo pomocnicze: Stacja technicznej kontroli pojazdów, która świadczy usługi w pełnym zakresie badań technicznych pojazdów. Jako jedna z niewielu w powiecie krośnieńskim ma upoważnienie do przeprowadzenia wszelkich badań. Również od bieżącego roku otworzyliśmy

przy stacji Punkt Naprawczy, do którego zakupiono podnośnik kolumnowy i drobne naprawy mogą zostać na miejscu wykonane. Część napraw w ramach promocji nawet wykonujemy nieodpłatnie.

**Kim są pracownicy stacji?**

Pracownikami stacji są doświadczeni diagnosty z niezbędnymi uprawnieniami, natomiast pracują oni także w szkole jako nauczyciele praktycznej nauki zawodu.

**Czy mają osobne umowy?**

Tak osobno pracują w szkole jako nauczyciele zawodu, i osobno w stacji jako diagnosty.

**Czy stacja przynosi szkole dochody?**

Gospodarstwo pomocnicze, jakim jest stacja może tylko funkcjonować wówczas, kiedy przynosi dochody. Jeżeli staje się deficytowe musi zostać z mocy prawa rozwiązane.

**Taka stacja jest bardzo potrzebna w gminie, a skoro przynosi dochody czy zamierzacie w nią inwestować?**

Jeżeli chodzi o wyposażenie techniczne stacji, to nie mamy się czego wstydzić. Stacja jest na bieżąco doposażona. Obecnie uruchomiliśmy punkt naprawczy, jest to dodatkowe duże pomieszczenie z podnośnikiem, z wyważarką do kół, ze ściągarką do kół itd. Być może właśnie w to pomieszczenie będziemy inwestować. Zostało już wyposażone w instalację pneumatyczną. Myszę, że pójdziemy w tym kierunku. Warunki wyposażenia stacji

c.d. na str. 4

**Kiedy objął Pan funkcję dyrektora?**

Funkcję dyrektora szkoły objąłem 1 września 2002 roku.

**Czy mógłby Pan zaprezentować Waszą szkołę, ilu jest uczniów, w jakich profilach kształcicie?**

Szkoła powstała w latach 1938 - 1939. Mieściła się ona na terenie gromady Jedlicze we wsi Potok jako Zawodowa Szkoła Doksztalająca. Od początku swojego powstania, w założeniach nasza szkoła miała być szkołą kształcąca zawodowo uczniów, czyli dającą przygotowanie do wykonywania konkretnych zawodów. Myszę, że szkoła ma szansę w środowisku lokalnym nadal być dobrą szkołą, która może konkurować na rynku edukacyjnym ze szkołami krośnieńskimi.

Obecnie kształcimy młodzież w 13 oddziałach stacjonarnych i 3 zaocznych, łącznie ok. 400 uczniów pobierających naukę w następujących zawodach i specjalnościach: Technikum Urządzeń Sanitarnych - wyposażenie wnętrz budynków; Liceum Zawodowe: mechanik pojazdów samochodowych, mechanik monter maszyn i urządzeń, operator urządzeń przemysłu chemicznego; Szkoła Zasadnicza: mechanik pojazdów samochodowych; Zaoczne Technikum Mechaniczne dla dorosłych - aparaty i urządzenia w przemyśle chemicznym.

Kierunek w Technikum Zaocznym został utworzony przede wszystkim z myślą o pracownikach Rafinerii Nafty Jedlicze, którzy chcieli tutaj uzupełnić swoje wykształcenie. Jak do tej pory ten system sprawdzał się, uczniowie chętnie podejmowali naukę na tym kierunku, po Zasadniczej Szkole Zawodowej mieli



c.d. ze str. 3

kontroluje dozór techniczny i tutaj określone standardy muszą być spełnione.

**Przy nauce zawodu jedną z najważniejszych rzeczy jest praktyka. Przy szkole są warsztaty, kto nimi zarządza?**

Szkoła, od sierpnia ubiegłego roku wynajęła warsztaty za zgodą Zarządu Powiatu, firmie EKO INSTAL, która miała swoją siedzibę w Rzeszowie (mówię miała, ponieważ obecnie jedną z siedzib firmy są właśnie warsztaty w naszej szkole).

**Czy to oznacza, że warsztaty zostały sprywatyzowane?**

Nie, to jest umowa najmu. Umowa najmu jest tak sprecyzowana, że firma korzysta z budynku, maszyn, a w zamian zabezpiecza kształcenie uczniów. Dla firmy jest to o tyle trudne, że uczeń - pracownik ma prawo do popełniania błędów. Zdarza się więc, że zniszczy materiał, narzędzie. Koszty produkcji jakiegokolwiek urządzenia przez uczniów są kosztami wysokimi. Może nawet nie tyle ze względu na sam proces produkcyjny, co ze względu na duże zużycie materiału. Ponieważ uczeń ucząc się ma prawo do błędów.

**Czy warsztaty przynoszą dochód?**

Korzyścią dla firmy jest darmowa praca uczniów. Kosztem dla firmy, z którym szkoła przez kilka lat ubiegłych nie mogła sobie poradzić, jest znalezienie rynków zbytu. Dzisiaj znalezienie odbiorców na

produkowane tutaj niezbyt wysoko przetworzone detale w branży metalowej jest ogromnym problemem. Warsztaty szkolne doskonale funkcjonowały do momentu, kiedy krajowy rynek metalowy otworzył się na dalekowschodnie rynki. Nie jest dla nikogo niczym dziwnym, że może na bazarze kupić sobie doskonale wyglądające, obrotowe imadło za 30 czy 50 zł. Wyprodukowanie takiego imadła u nas w warsztatach jest dużo droższe, powiedzmy o 100%. Tylko, że nabywca nie zwraca uwagi, że tamto jest odlewem i na nim nie może niczego wykuć, nie można w nie mocniej uderzyć młotkiem - bo po prostu pęknie. Natomiast nasze są wykonywane z odkuwek. Sam proces technologiczny powoduje, że te wyroby są droższe. Zadaniem firmy wynajmującej warsztaty jest znalezienie zapotrzebowania na dany element czyli nabywcy, zabezpieczenie materiałów do produkcji oraz zabezpieczenie sprawności maszyn.

**Czy to się udaje?**

Myślę, że z początkowymi trudnościami, (bo rozeznanie rynku nabywców jest sprawą trudną) zaczyna to wychodzić coraz lepiej. A patrząc na warsztaty w innych szkołach zawodowych w Krośnie świecą pustkami mam tą satysfakcję, że u nas uczniowie mają co robić i daje to pozytywne skutki.

**Ta firma przejęła warsztaty od 2002 roku.**

**Kto wcześniej nimi zarządzał?**

Wcześniej warsztaty funkcjonowały jako gospodarstwo pomocnicze podobnie jak stacja diagnostyczna...

**Czyli przynosiły dochody... A teraz?**

Tak, przynosiły dochody. W 2000 roku, w momencie załamania się rynku branży metalowej stało się to, że zostało trochę towaru u odbiorców, w magazynach, zostały niezapłacone faktury i można powiedzieć, że warsztaty „splajtowały”. Myślę, że nie ma tu czyjejs celowej winy. To po prostu przemiany na rynku gospodarczym w kraju doprowadziły do tego, że wyroby mało przetworzone stały się zbyt mało konkurencyjne cenowo.

**Czy przejęcie przez firmę było konieczne, żeby uratować warsztaty? Czy nie było innego rozwiązania?**

Myślę, że było to dobrym rozwiązaniem, pod warunkiem wywiązania się z umowy przez każdą ze stron. Czy było to koniecznością? Trudno powiedzieć. Być może przy większych nakładach, gdyby szkołę było stać na to, żeby zorganizować i utrzymywać te warsztaty na zasadach, na jakich funkcjonowało gospodarstwo pomocnicze (kilka etatów, zaopatrzeniowca, człowieka, który się zajmie marketingiem)

**Czy w szkole planowane są remonty?**

Dzięki wsparciu Zarządu Powiatu szkoła prowadzi dość poważny remont. Jest to remont izolacji pionowej budynku szkoły. Zostały odsłonięte i zaizolowane fundamenty, również została wykonana instalacja odwodnieniowa i nowa instalacja deszczowa. Było to bardzo ważne, ponieważ stara instalacja sprawiała, że dwie klasy położone w suterrenach szkoły oraz szatnie, były zalewane. Zależało mi na tym remoncie. Uważałem, że trzeba zacząć od stworzenia dobrych warunków pracy dla uczniów i nauczycieli.

Istnieje wiele potrzeb - wymagają wymiany niektóre okna. W stacji diagnostycznej należałoby wymienić dach, który jest pokryty eternitem. W miarę swoich środków będziemy się starali je realizować. Podstawową jednak sprawą jest remont dachu na budynku warsztatów szkolnych. Do takiego remontu zobowiązany jest umowcą i prowadzę z nim intensywne rozmowy na temat przyspieszenia tego remontu z okresu wakacji na miesiąc czerwiec, ponieważ stan dachu doprowadził do zalania części pomieszczeń. 26 maja prowizorycznie załatwiono dziury w dachu.

**Kończy się rok szkolny, trzeba myśleć już o kolejnym. Jakie ma Pan plany na nowy rok szkolny 2003/2004, czy przewiduje Pan zmiany w zakresie kształcenia?**

Jeśli chodzi o nowe profile, to prawdopodobnie - sądząc po liczbie podań, uruchomimy nowy kierunek: Liceum Profilowane, profil: chemiczne badanie środowiska, ponieważ cieszy się dość dużym zainteresowaniem.

**Czy w związku z tym będzie Pan potrzebował nowej kadry?**

Nie, kierunek może być uruchomiony w ramach tej kadry, która istnieje. Nawet - można powiedzieć - że pozwoli niektórym zachować etaty.

Dziękuję za rozmowę  
Rozmawiała Marta Gonet



**Z ostatniej chwili:**

28 maja zostało podpisane porozumienie z firmą EKO-INSTAL przyspieszające remont dachu warsztatów z lipca na II połowę czerwca br.

## 212 ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA

3 maja 2003 br. tradycyjnie w Gminnym Ośrodku Kultury w Jedliczu świętowano 212 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W uroczystości, zorganizowanej wspólnie z władzami samorządowymi Gminy Jedlicze uczestniczyli; Przewodniczący Rady Powiatu Edward Nowak i radny Grzegorz Nowak, władze gminy reprezentowali; Zastępca Burmistrza Piotr Rostek, Przewodniczący Rady Miejskiej w Jedliczu Jolanta Urbanik oraz Zastępca Tadeusz Leśniak, radni. Nie zabrakło również przewodniczących rad sołeckich i osiedlowych. Obecni byli również przedstawiciele organizacji społecznych działających na terenie gminy, a wśród nich poetka Bronisława Betlej, dyrektorzy szkół, placówek oświatowych i kulturalnych, prezesi OSP i młodzież. Po wysłuchaniu hymnu narodowego, Zastępca Burmistrza Piotr Rostek wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym podkreślił rolę Trzciomajowej Konstytucji dla Polski rozbiorowej i współczesnej mówiąc - *...to właśnie majowa Konstytucja wprowadziła do polskiego prawa pojęcie narodu - obejmujące oprócz szlachty również mieszczan i chłopów oraz termin „obywatel”, który oznaczał (tak jak dziś)*

*każdego mieszkańca kraju. O jej znaczeniu stanowi jednak nie tylko sama treść, ale jej moralno - polityczna rola. Spowodowała, bowiem moralne odrodzenie znacznej części narodu... W części artystycznej młodzież z Gimnazjum w Jedliczu prozą i wierszem przypomniała historię*



uchwalenia Konstytucji, a oprawę muzyczną stanowiły 3 - Majowe pieśni w wykonaniu Izabeli Styś, w części instrumentalnej Paulina Nowak - saksofon przy akompaniamencie Pani Edyty Feruś wykonała „Walc” Ackermanna, Natalia Dyląg - pianino zagrała 2 utwory „Pieśń weneckiego gondoliera” Feliksa Mendelssohna i „Balladę dla Adelajdy”, również na pianinie w wykonaniu Elżbiety

Meksuły uczestnicy uroczystości mieli przyjemność usłyszeć „Poloneza g - moll Fryderyka Chopina i utwór „Wesoły wieśniak” Roberta Schumanna. Tą piękną część artystyczną młodzież z Gimnazjum w Jedliczu przygotowała pod kierunkiem pedagogów; Edyty Munii, Edyty Styś, Katarzyny Faliszek i Joanny Druciak, która zadbała o stronę muzyczną. Po uroczystości o godz. 11.00 w Kościele Parafialnym w Jedliczu odbyła się msza św. z udziałem 9 pocztów sztandarowych; Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej - Koło w Jedliczu, Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Klubu Honorowych Dawców Krwi im. dr Zygmunta Tokarskiego przy Rafinerii Nafty Jedlicze S.A., Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaszczwi i w Dobieszynie, Zespołu Szkół w Jaszczwi, Zespołu Szkół w Jedliczu, Gimnazjum w Jedliczu i Liceum w Jedliczu. Po mszy św. w asyście pocztów sztandarowych przedstawiciele władz i młodzieży uczcili Twórców Konstytucji 3 Maja składając kwiaty pod tablicą pamiątkową w Rynku.

Teresa Szewczyk  
GOK Jedlicze

## „DZIEŃ ZIEMI” W POTOKU

Od czterech lat w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Potoku w miesiącu kwietniu obchodzony jest uroczystość Dzień Ziemi. Samą uroczystość poprzedza organizowany konkurs. W tym roku konkurs odbył się pod hasłem: „Ratujmy Ziemię”. Uczniowie mieli za zadanie opracować dziesięć reguł ekologicznych, które każdy człowiek może

realizować na co dzień, ułożyć hasło zachęcające do recyklingu (np. „Bez recyklingu nie damy rady oddalić od Ziemi widma zagłady”, „Recykling - to przyszłość naszej ziemi. Dbajmy o nią, bo inaczej będziemy zgubieni”, „Jeśli nie chcesz mojej zguby, sortuj wszystkie śmieci luby”), a także napisać wiersz o tematyce ekologicznej. Ponadto uczniowie mieli za zadanie wykonać plakat pt. „Moja wizja Ziemi XXI wieku” i sfotografować osobliwości przyrodnicze naszej okolicy. Na konkurs wpłynęło ponad 50 prac. Komisja w składzie: mgr Marta Niżnik, mgr Anna Ekiert Żółkiewicz i mgr Teresa Korona - Garbacik postanowiła wyróżnić i nagrodzić najlepsze prace. W kategorii klas I - III pierwsze miejsce zdobył Bartosz Gierlicki, 2.

Martyna Chudy, 3. Urszula Styś, 4. Kamila Ochała. Oprócz tego przyznano 10 wyróżnień. W kategorii klas IV - VI: 1. Justyna Chudy, 2. Kinga Salomon, 3. Elżbieta Słowik. Oraz 4 wyróżnienia. Wśród uczniów Gimnazjum najlepsza okazała się Monika Małek, 2. Paweł Pawłowski, 3. Monika Młócek. Jury przyznało również 11 wyróżnień.

25 kwietnia odbyła się uroczysta akademia zorganizowana przez opiekuna Szkolnego Koła LOP mgr Elżbietę Brańską i opiekuna drużyny zuchowej mgr Teresę Korona Garbacik.

Uroczystość zaszczyli swoją obecnością Panowie: zastępca Burmistrza Piotr Rostek, sołtys Potoka Jacek Młócek oraz radni Tadeusz Jabłoński i Tadeusz Kędra. Podczas uroczystości wręczone zostały nagrody dzieciom, które wzięły udział u szkolnym konkursie ekologicznym pt. „Ratujmy Ziemię”. Na zakończenie uroczystości zaproszenie goście zasadzili drzewka na placu przy szkole.

mgr Elżbieta Brańska



## NAJSTARSZA STRAŻ W GMINIE

Ochotnicze Straże Pożarne są wpisane w krajobraz każdej gminy, są jej nieodłącznym elementem. Każda z gminnych jednostek OSP ma swoją historię, ludzi, którzy ją współtworzyli. W każdej miejscowości są ludzie, którzy mają, za co dziękować strażakom, którzy zawdzięczają im życie, zdrowie, uratowanie mienia.



Najstarszą jednostką OSP w naszej gminie jest OSP w Potoku. 100 lat - to bardzo długi okres czasu dla funkcjonowania jednostki, to praca kilku pokoleń. W wielu miejscowościach tradycją jest, że społeczna praca strażaków przechodzi z ojca na syna. Podobnie było w Potoku: jednym ze współzałożycieli OSP był Jan Łętkowski - pierwszy jej naczelnik, dziś, kiedy jednostka obchodziła tak piękny jubileusz prezesem jest wnuk Jana - Andrzej Łętkowski.

Rok 1903 był rokiem znaczącym w historii Potoka. W całej miejscowości, oprócz murowanych budynków szkoły, dworku, oraz pomieszczeń Kopalnictwa Naftowego, były zabudowania wyłącznie drewniane, kryte strzechą. W takiej sytuacji nie trudno było o pożar, który rozprzestrzeniał się błyskawicznie. Na zebraniu gromadzkim, któremu przewodniczył wójt Józef Krochmal przyjęty został wniosek założenia w Potoku Organizacji Straży Pożarnej. Była to druga, po Krośnie, straż w całym powiecie. Zgłosiło się już wtedy wielu chętnych m.in.: Piotr Sum - pierwszy prezes, Jan Łętkowski - pierwszy naczelnik, Andrzej Błaszczyk, Józef Krochmal, Feliks Czekański, Władysław Czekański, Wojciech Michalski, Feliks Kalisz. Nie łatwo było się strażakiem w tamtych czasach: całe wyposażenie straży obejmowało beczkowóz i ręczną sikawkę. Dopiero w rok po założeniu straży

wybudowano drewnianą remizę, sprzętu także przybywało. Potoccy strażacy udzielali pomocy nie tylko mieszkańcom swojej miejscowości; gasili pożary także w Męcince, Długim czy Zręcinie. Wybuch pierwszej wojny światowej przerwał działalność OSP, część strażaków trafiła na front. Po wojnie jednak podjęto działalność. Dzięki dochodom z festynów

i dotacjom zakupiono mundury, hełmy, pasy.

W stuletniej historii jednostki zapisało się kilka wielkich pożarów, w których druhowie się zasłużyli. W 1923 roku - był wielki pożar drewnianego budynku szkoły, w 1926 roku pożar w Bratkówce, gdzie

płonęły 24 budynki mieszkalne i 9 gospodarczych. Pamiętny jest także pożar w Dobieszynie, gdzie druh Władysław Kopacz z płonącego domu wyniósł maleńkie dziecko. Strażacy wyróżnili się także przy gaszeniu pożaru w Rafinerii Nafty w 1934 roku, kiedy akcja trwała 3 dni. Jednostka dostała wówczas w nagrodę w wysokości 200 zł, za którą zakupiono niezbędny sprzęt. Ponownie pracę jednostki przerwała wojna. Po jej zakończeniu, znów druhowie się zorganizowali - zmieniły się nazwiska, ludzie, nie zmieniła się tylko chęć do niesienia pomocy. Strażacy w odnowionej remizie zgromadzili już całkiem pokaźny sprzęt: motopompę, węże tłoczące, konny wóz strażacki. Brali oni wówczas udział w licznych szkoleniach, korzystali również z wydatnej pomocy Komendy Powiatowej w Krośnie. Na 60 Jubileusz powstania straż w Potoku miała już w posiadaniu wyremontowany samochód strażacki wyposażony w motopompę. Natomiast na 90 Urodziny strażacy dostali od

swoich kolegów z Holandii prawdziwy dar - wóz bojowy. Jednak dla potockich strażaków nie Jubileusze i zabawy są najważniejsze, - choć jak zaznaczają - bardzo miłe, ale motto, które przewodzi im już sto lat: „Miarą wartości człowieka są jego czyny dla dobra drugiego”.

Uroczystości obchodów Jubileuszu 100 lat powstania OSP w Potoku odbyły się 11 maja br. Były one połączone z obchodami Dnia Strażaka. Niedzielne obchody Jubileuszu rozpoczęła msza św., której przewodniczył Biskup pomocniczy archidiecezji przemyskiej ks. Adam Szal.

Po nabożeństwie zgromadzeni goście udali się na stadion, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości, na której wręczono medale i odznaczenia.

Nagrodą za wieloletnie zaangażowanie druhów w pracę społeczną jest sztandar ufundowany przez mieszkańców Potoka. Delegacja mieszkańców na czele z Burmistrzem Gminy Zbigniewem Sanockim, Zastępcą Przewodniczącego Rady Miejskiej Tadeuszem Leśniakiem, sołtysiem Jackiem Młockiem oraz radnymi Tadeuszem Jabłońskim, Tadeuszem Kędrą przyniosła sztandar do kościoła. Po Mszy św. sztandar druhom wręczył prezes zarządu powiatowego Związku OSP RP Jan Kilar. Natomiast w sztandar został wpięty złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa”. Złote odznaczenia odebrali również: Tadeusz Kustra, Leszek Pawlik. Srebrnymi medalami uhonorowani zostali również Marek Chudy, Jerzy Glazar, Piotr Malik, Jan Mazur, Edward Młoczek, Jan Nagiel, Tadeusz Zajchowski. Brązowe zaś: Eugeniusz Glazar, Krzysztof Karamon, Karol Lawera, Leon Misygar, Wojciech Mularz, Eugeniusz Pająk, Jan Rybicki, Bogdan Szeja, oraz Jan Trybus. 15 druhów otrzymało także odznaki „Strażak Wzorowy”, udekorowano także 9 członków młodzieżowych drużyn





pożarniczych. Odznaczenia i medale wręczali m.in. poseł Tadeusz Kaleniecki i zastępca komendanta miejskiego PSP w Krośnie kpt. Lesław Penar. Z okazji Jubileuszu zarząd wojewódzki OSP RP w Rzeszowie przekazał strażakom 300 zł na zakup umundurowania.

Uroczystość w Potoku zgromadziła wielu znakomitych gości. Swoją obecnością zaszczytali: poseł na Sejm RP Tadeusz Kaleniecki, wiceprezydent Miasta Krosna Robert Hanusek, Starosta Powiatu Krośnieńskiego Zbigniew Braja, Burmistrz gminy Jedlicze Zbigniew Sanocki, zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Rzeszowie bryg. Kazimierz Gładysz, Prezes Zarządu Głównego ZOSP w Krośnie Jan Kilar, Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP w Krośnie Mieczysław Prugar, Zastępca Komendanta Miejskiego PSP Lesław Penar, Przewodniczący Rady Miejskiej w Jedliczu Jolanta Urbanik, Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Jedliczu Tadeusz Leśniak, Komendant Zakładowej Straży Pożarnej przy Rafinerii Nafty w Jedliczu Such Eugeniusz oraz członkowie Zarządu Miejsko - Gminnego OSP RP w Jedliczu.

Strażakom został przekazany list od Prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP

*różnieniem dla Waszych Ojców, za szczególnie wierną pracę dla kraju i społeczeństwa. Przez te wszystkie lata, Wy a także Wasi przodkowie, byli inicjatorami różnorodnych działań integrujących lokalne społeczeństwo. Pragnę wyrazić podziękowania Waszym rodzinom, przyjaciołom oraz władzom lokalnym za okazywaną pomoc i życzliwość.*

Serdeczne życzenia i gratulacje w przesłanym liście złożył również prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP Janusz Konieczny. List gratulacyjny z okazji Jubileuszu odczytał Zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP w Rzeszowie bryg. Kazimierz Gładysz. Komendant Józef Bożek w imieniu własnym i władz Związku OSP RP złożył podziękowania za ofiarną służbę oraz złożył gratulacje. Burmistrz Gminy Zbigniew Sanocki

w swoim przemówieniu podkreślił ogromną rolę ochotniczych straży w tworzeniu bezpieczeństwa w gminie: *Wasza praca kojarzy się przede wszystkim z gaszeniem pożarów, jednak jest jeszcze inna strona, kiedy Wasza pomoc stała się nieoceniona. Bardzo często człowiek jest bezradny wobec sił natury - powodzi, suszy, wichur czy innych kataklizmów. Wtedy nieodzowna staje się pomoc strażaków.*

Waldemara Pawlaka, w którym czytamy: *Wasza odwaga i ofiarność w ratowaniu życia, zdrowia i mienia ludzi, to cechy wyznaczające charakter naszej humanitarnej służby. Pełnicie ją dając wielokrotnie dowody najwyższego poświęcenia. Ta piękna rocznica stanowi powód do dumy i satysfakcji i jest również wy-*

*W trakcie kilku ostatnich lat, kiedy to naszą gminę nawiedziły powodzie, strażacy ofiarnie pomagali w usuwaniu jej skutków. Na szczęście pożary zdarzają się już coraz rzadziej. Możemy sobie dziś tylko życzyć by podobne katastrofy omijały naszą gminę.* - mówił Burmistrz Sanocki. Burmistrz zapewnił, że dołoży wszelkich starań, by wyposażanie jednostek w gminie stawało się coraz bogatsze, a standard ich pracy stale się podnosił: *Dzisiaj w garażach prawie wszystkich jednostek OSP w naszej gminie stoją samochody. Wiem, że to nie jest szczyt Waszych marzeń, ale będziemy się starać doposażyć jednostki OSP w naszej gminie w coraz to lepszy sprzęt, by Wasza praca przynosiła jak najlepsze efekty* - zapewniał Burmistrz.

W dowód uznania za wieloletnie pełnienie służby Burmistrz Sanocki wręczył strażakom z OSP w Potoku list gratulacyjny oraz lampę z patronem strażaków - Św. Florianem.



Po części oficjalnej były występy dzieci z przedszkola i szkoły w Potoku. Uroczystość uświetnił także występ Kapeli Ludowej „Kamfinioki” oraz orkiestra z Odrzykonina.

Organizacją imprezy zajęli się OSP w Potoku przy pomocy radnych Tadeusza Jabłońskiego, Tadeusza Kędry oraz przy współudziale Pań z Koła Gospodyń Wiejskich.

Sponsorami uroczystości byli prezes Gminnej Spółdzielni SCh w Jedliczu - Irena Konopka, Sklep „Ametyst” w Potoku - Wiesław Twaróg, Ciastkarnia w Jedliczu - Grzegorz Nowak, AS - DRUK w Jaszcziwi - Robert Lula, Piekarnia w Jaszcziwi, Tartak „Stach” w Potoku - Ludwik Adamiak. Organizatorzy bardzo dziękują sponsorom oraz Miejskiej Komendzie Miejskiej Straży Pożarnej w Krośnie, sołtysowi Jackowi Młockowi, Józefowi Wpisowi, Stanisławowi Janeczkiowi za pomoc.

Marta Gonet

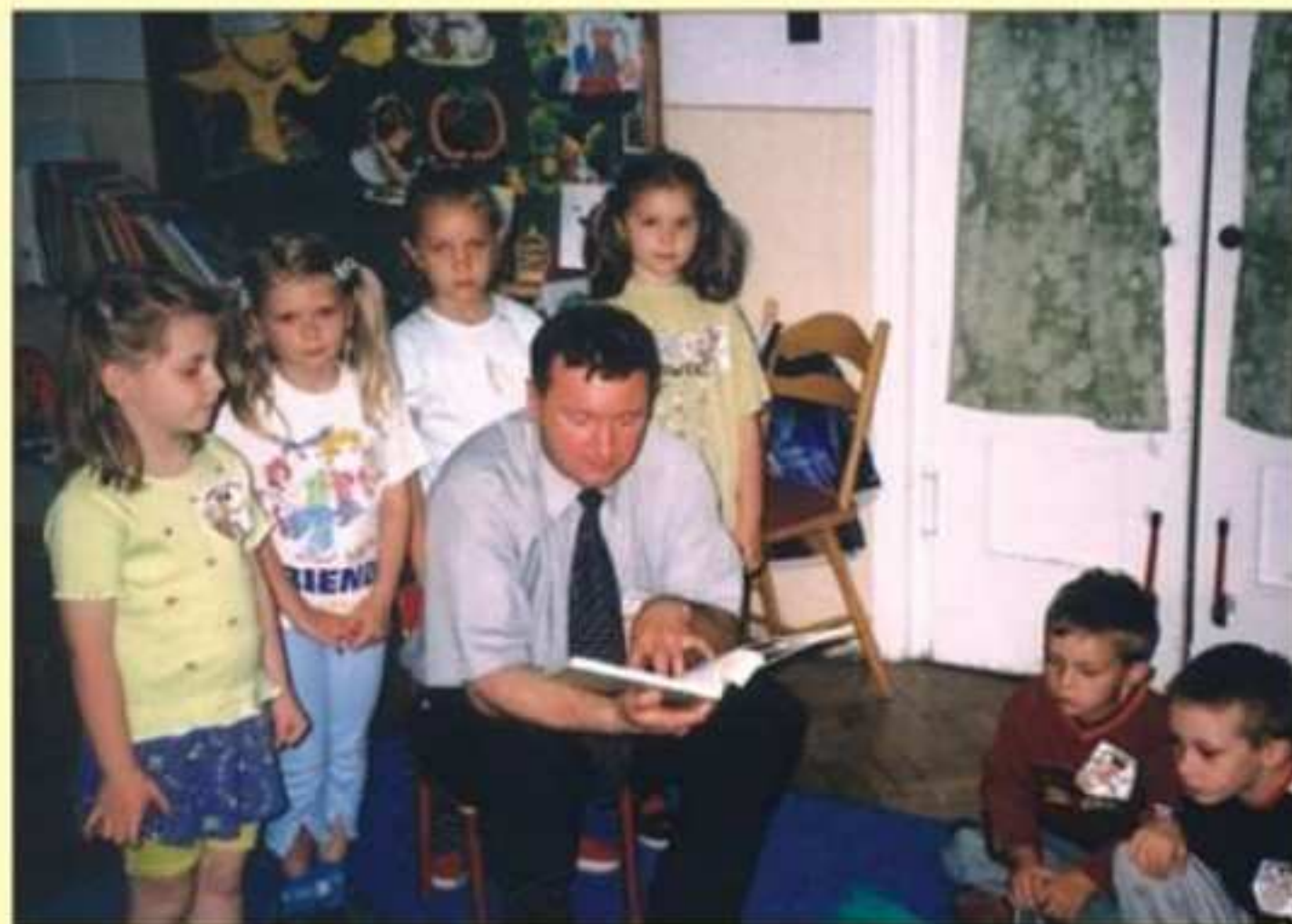


## BAJKI CZYTALI...

W ramach akcji „Dorośli czytają dzieciom” Burmistrz gminy Jedlicze Zbigniew Sanocki oraz Ksiądz Jacek Chochołek wzięli udział w zajęciach zintegrowanych dla dzieci w Przedszkolu Samorządowym w Jedliczu.

14 maja o godz. 9.30. Burmistrz przeczytał starszacom w Przedszkolu Samorządowym bajkę Janiny Porazińskiej pt. „Szewczyk Dratewka”. Oprócz tego uczestniczył w całym cyklu zajęć z dziećmi. Wspólnie układali dywan z sylwet kwiatów, motyli i żab, rozwiązywali zadania matematyczne oraz próbowali wspólnie wymyślić inne zakończenie bajki. Ciekawym punktem zajęć okazało się rysowanie kolejnych wydarzeń książki i złożenie jej w całość.

Została przedstawiona również opowieść ruchowa do muzyki.



*Jest to wspaniała inicjatywa, dziękuję nauczycielkom z przedszkola za zorganizowanie takiej akcji, która mam nadzieję przyniosła korzyści dla obu stron. Dla mnie wizyta w przedszkolu była odskocznią od codziennych problemów, a przede wszystkim dobrą zabawą - powiedział Burmistrz Zbigniew Sanocki.*

Ksiądz Jacek przeczytał przedszkolakom „Śpiącą Królową” oraz wspólnie z dziećmi zaśpiewał kilka kołysanek i wziął udział w zabawie poduszkami. W trakcie rozmowy z dziećmi ksiądz przedstawił maluchom dobre i złe postacie z bajki. Wszystkie zabawy, w jakich uczestniczyli zaproszeni goście były oparte o wydarzenia z bajek.

Marta Gonet



## STRAŻACKI TRUD

203 prace z SP w Piotrówce, Długiem, Żarnowcu i Jedliczu oraz przedszkoli w Jaszczwi i Jedliczu wpłynęły na konkurs plastyczny pt. „Strażacki trud”. Prace oceniała komisja w składzie: Teresa Szewczyk - Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Józef Tucki - wiceprezes zarządu Miejsko-Gminnego OSP RP, Zofia Kędzierska - instruktor ds. plastyki w GOK Jedlicze.

Prace oceniane były w kategorii: przedszkola (72 prace), klasy I - III SP (wpłynęło 43 prace), klasy IV - VI SP (88 prac).

W kategorii przedszkole najlepsza okazała się praca Agaty Garnarcz z Jedlicza, drugie miejsce przyznano Arlecie Gierlickiej z Piotrówki, trzecie - Dominie Pasterczyk Jedlicza, czwarte - Radosławowi Czeleń z Jedlicza. Ponadto jury przyznało 21 wyróżnień. W kategorii klas I - III najlepsza okazała się praca Pawła Gierlickiego z Piotrówki, drugie miejsce zajął Piotr Mróz, trzecie Karolina Gajda, IV - Bartłomiej Mróz, V - Jan Klucza wszyscy z Piotrówki. W tej kategorii przyznano 22 wyróżnienia. W kategorii klas IV - VI: I miejsce - Lucyna Roman z Jedlicza, II - Damian Wilk z Piotrówki, III Agata Nowak z Żarnowca, III - miejsce

Daniel Kudroń z Jedlicza, IV - miejsce Adrianna Nowotyńska z Jedlicza, IV - Konrad Trzyna z Jedlicza. Oprócz tego przyznano 22 wyróżnienia.

W rozdaniu nagród uczestniczyli: Zastępca Burmistrza Gminy Jedlicze Piotr Rostek, Komendant Gminny Związku OSP Józef Bożek i wiceprezes Zarządu Miejsko-Gminnego OSP RP Józef Tucki.

Tegoroczny konkurs wyróżnił się wysokim poziomem prac ze względu na

kompozycje i ciekawy zestaw barw. Prace podkreślają szczególną sympatię dzieci do pracy strażaków. Biorąc pod uwagę ilość nadesłanych prac odnosimy wrażenie, że konkurs cieszy się coraz większym zainteresowaniem i z pewnością będzie kontynuowany w roku przyszłym - powiedziała Dyrektor GOK Teresa Szewczyk.

Zofia Kędzierska  
GOK Jedlicze





## WSPÓLNA POLITYKA ROLNA UNII EUROPEJSKIEJ

### Rozwój polskiego rolnictwa

Wejście Polski do Unii Europejskiej jest obecnie wielką szansą na odbudowę silnego polskiego rolnictwa, które w przyszłości będzie mogło na lepszych niż obecnie zasadach konkurować na rynku europejskim i światowym. Polscy rolnicy w dniu akcesji zostaną włączeni w system i zasady europejskiej Wspólnej Polityki Rolnej (WPR), funkcjonującej już z powodzeniem od czterdziestu lat. Głównym atutem europejskiej WPR jest stabilizacja koniunktury w rolnictwie. Polski rolnik będzie miał zagwarantowane ceny najważniejszych artykułów rolnych na kilka lat naprzód. Rozwiąże to problem niepewności finansowej, który jest obecnie jednym z największych problemów polskich rolników. Ten mechanizm zapewni rolnikom poczucie bezpieczeństwa, oraz umożliwi racjonalne planowanie inwestycji w gospodarstwie. System cen gwarantowanych przełoży się również na wiarygodność kredytową rolników wobec banków.

W celu uniknięcia ewentualnych problemów w sektorze rolnym w momencie wejścia do UE, Polska wprowadzi klauzulę ochronną na produkty rolne. Będzie to oznaczało w praktyce wprowadzenie kontyngentów, m.in. na te towary z UE, które będą zagrażały produkcji rolnej w Polsce.

Obecne cele Wspólnej Polityki Rolnej to:

- podnoszenie produktywności rolnictwa poprzez wprowadzenie postępu technicznego, racjonalizację produkcji
- zapewnienie ludności rolniczej odpowiedniego standardu życia, poprzez powiększanie dochodu osób żyjących z rolnictwa
- zapewnienie zaopatrzenia ludności w produkty rolne, umożliwienie konsumentom kupna produktów po rozsądnych cenach, oraz ogólną stabilizację rynku rolnego i żywności

Wydatki na WPR stanowią ponad 40% budżetu UE i obecnie przekraczają 40 mld euro rocznie.

Jeżeli Polska stanie się członkiem UE, polscy rolnicy zostaną objęci uproszczonym systemem dopłat bezpośrednich. Oznacza to, że rolnicy otrzymają dopłaty, których wysokość uzależniona będzie od powierzchni użytków rolnych w gospodarstwie i powierzchni niektórych upraw. System ten obejmie gospodarstwa rolne posiadające, co najmniej 1 hektar powierzchni użytków rolnych - w tabeli oznaczone literą A. Objęte nimi będą: grunty orne, łąki trwałe, pastwiska trwałe, sady i inne plantacje wieloletnie. Dodatkowe dopłaty do powierzchni upraw otrzymają także rolnicy posiadający trwałe łąki i pastwiska oraz uprawy roślin motylkowych wieloletnich - w tabeli oznaczone literą B. Kolejne dopłaty przysługiwać będą rolnikom uprawiającym: zboża, rośliny oleiste, wysokobiałkowe (groch, łubin, bobik), strączkowe, włókniste, len i konopie, tytoń, chmiel, ziemniaki skrobiowe - w tabeli oznaczone literą C. Rolnik, aby otrzymać dopłaty do łąk i pastwisk nie będzie musiał wykazać, że posiada bydło i owce. Nie ustalono maksymalnej powierzchni gospodarstwa uprawnionego do dopłat ani maksymalnej wysokości dopłat.

Według wstępnych szacunków dopłaty bezpośrednie będą wynosić:

- 1) podstawowe do wszystkich użytków rolnych:
  - 160 zł/ha w 2004 r.
  - 199 zł/ha w 2005 r.
  - 238 zł/ha w 2006 r.
- 2) dodatkowe do powierzchni trwałych użytków zielonych:
  - 181 zł/ha w 2004 r.
  - 225 zł/ha w 2005 r.
  - 279 zł/ha w 2006 r.
- 3) dodatkowe do powierzchni upraw polowych (zboża, oleiste, wysokobiałkowe, strączkowe, włókniste, len, tytoń, chmiel, ziemniaki skrobiowe)
  - 282 zł/ha w 2004 r.
  - 284 zł/ha w 2005 r.
  - 285 zł/ha w 2006 r.

### Sposób obliczania dopłat bezpośrednich dla rolników (przykład dla gosp. o łącznej powierzchni 9 ha)

|   | Tu wpisz powierzchnię użytków rolnych w Twoim gospodarstwie w hektarach | Wysokość dopłat w zł/ha | Aby obliczyć dopłatę pomnóż powierzchnię użytków rolnych gospodarstwie razy wysokość dopłat za hektar |
|---|---|-------------------------|---|
| Całkowita powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwie  | .....9.....   | X...160 zł.....         | =...1440 zł. A  |
| Powierzchnia trwałych łąk i pastwisk oraz upraw motylkowych wieloletnich                            | .....2.....   | X...181 zł.....         | =...362 zł. B   |
| Łączna powierzchnia upraw: zbóż, roślin oleistych, wysokobiałkowych, strączkowych, włóknistych itd. | .....7.....   | X...282 zł.....         | =...1974 zł. C  |
| Dodaj A + B + C, by wyliczyć łączną dopłatę bezpośrednią dla Twojego gospodarstwa w 2004 r.         |   |                         | SUMA DOPLAT 3776 zł   |

Rolnik, chcąc otrzymać dopłaty bezpośrednie, będzie musiał złożyć odpowiedni wniosek w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa lub wysłać go pocztą. Druki będą wydawane w biurach powiatowych Agencji i w trakcie szkoleń rolników. Wnioski należy składać do 15 maja każdego roku (termin ten może ulec zmianie). We wniosku rolnicy będą wpisywać: powierzchnię działek, powierzchnię łąk i pastwisk oraz powierzchnię upraw roślin uprawnionych do dopłat dodatkowych. Nie będzie obowiązku wpisywania liczby i gatunków chowanych zwierząt. Prawo do dopłat będą mieli użytkownicy gruntów (właściciele, dzierżawcy). Do udowodnienia dzierżawy wystarczy zaświadczenie z urzędu gminy potwierdzające fakt użytkowania gruntów. Pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będą kontrolować (w gospodarstwie) zgodność danych wpisanych na wniosku ze stanem faktycznym. Kontroli będzie podlegać 5% złożonych wniosków.

W UE poza bezpośrednim wspieraniem rolnictwa w ramach WPR, prowadzonych jest wiele działań mających na celu zapewnienie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Są to między innymi:

- bezzwrotna pomoc dla rolników w celu modernizacji gospodarstw
- wspomaganie młodych rolników
- wspieranie obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania
- programy rolno środowiskowe
- programy zalesiania
- poprawa infrastruktury wiejskiej
- renty strukturalne (wcześniejsze emerytury)
- dopłaty wyrównawcze dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania

Program rent strukturalnych (wcześniejsze emerytury) dotyczy rolników, którzy ukończyli 55 lat i posiadają gospodarstwo o powierzchni, co najmniej 3 ha użytków rolnych (3 ha fizyczne), oraz prowadzą działalność rolniczą od co najmniej 10 lat (do momentu przekazania gospodarstwa) i podejmą decyzję o przekazaniu gospodarstwa na powiększenie innego gospodarstwa, na potrzeby nauki i doświadczalnictwa, na cele pozarolnicze, do zagospodarowania przez Agencję Własności Rolnej lub do zalesienia przez Lasy Państwowe.

c.d. na str. 10

c.d. ze str. 9

Wysokość renty będzie ustalona w oparciu o kwotę najniższej emerytury i wyniesie, co najmniej 210% tej kwoty. Tak więc dzisiaj przy najniższej emeryturze w wysokości 532 zł - rolnik powinien otrzymać ok. 1120 zł. Kwota ta może być podwyższona o kwotę najniższej emerytury, jeśli współmałżonek wnioskodawcy spełnia warunki do otrzymania renty strukturalnej, nie ma innych źródeł dochodu, a gospodarstwo stanowiło podstawę utrzymania obojga małżonków. Świadczenie to wypłacane będzie nie dłużej niż przez 10 lat. Wniosek o rentę rolnik musi złożyć, zanim osiągnie wiek emerytalny, czyli mężczyźni pomiędzy 55 a 65 rokiem życia, natomiast kobiety między 55 a 60 rokiem życia. W przypadku śmierci uprawnionego istnieje możliwość, aby świadczenia otrzymywał współmałżonek. Przypadki przekazywania ziemi krewnym i następcom określają szczegółowe przepisy.

Dopłaty wyrównawcze dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania mają na celu powstrzymanie wyludnienia i degradacji ekologicznej zwłaszcza na terenach górskich, podgórskich i w obszarze tzw. ściany wschodniej. Obejmują gospodarstwa zlokalizowane na terenach trudnych do prowadzenia produkcji rolnej. Rozróżniono dwie strefy obszarów górskich: takie, w których co najmniej połowa użytków rolnych znajduje się pomiędzy 350 a 500 m n.p.m. (I strefa) oraz te, w których co najmniej połowa użytków rolnych znajduje się powyżej 500 m n.p.m. (II strefa).

Na terenach nizinnych do obszarów o niekorzystnych warunkach zalicza się obszary, na których produkcję ogranicza niska jakość gleb, niesprzyjające warunki wodne i klimatyczne związane z rzeźbą terenu. Wsparcie udzielane jest w formie corocznych dotacji. Wysokość dotacji zależy od „stopnia trudności terenu” i waha się od 56 do 113 euro na hektar. Dotację może otrzymać rolnik, który prowadzi produkcję rolniczą, od co najmniej 2 lat i będzie ją prowadził przez następne 5 lat.

Zalesianie gruntów - ma na celu wycofanie z produkcji gruntów rolnych o małej przydatności produkcyjnej, powiększenie obszarów leśnych, zapobieganie degradacji gleb, poprawę krajobrazu obszarów wiejskich. W latach 2004 do 2006 przewidziano zalesienie 56 tys. ha

gruntów rolnych. Wsparcie obejmuje takie płatności, jak:

- dotację na zalesienie, przeznaczoną na pokrycie kosztów założenia i ewentualnie ochrony przed zwierzyną
- premię pielęgnacyjną, obejmującą koszty pielęgnacji nasadzeń w pierwszych 5 latach po posadzeniu
- premię zalesieniową, która stanowi rekompensatę za wyłączenie gruntu z produkcji rolnej

Ze wsparcia mogą skorzystać rolnicy prowadzący gospodarstwo rolne, z którego przychody stanowią co najmniej 20% w ich dochodach. Konieczne jest uzyskanie potwierdzenia z gminy o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia oraz złożenie wniosku o zatwierdzenie planu zalesienia. Po uzyskaniu zgody rolnik musi przestrzegać warunków i terminów zawartych w planie zalesienia, a także dopilnować, aby uprawa lasu była udana. Minimalna powierzchnia zalesienia wynosi 0,5 ha przy minimalnej szerokości działki 20 m. Do nasadzeń muszą być przeznaczone rodzime gatunki drzew, dotacjami nie są objęte plantacje choinek świątecznych oraz drzew szybko rosnących.

Poszczególne płatności w ramach wsparcia zalesiania są zróżnicowane w zależności od ukształtowania terenu oraz rodzaju nasadzeń (liściaste i iglaste).

Wynosić one mają w:

|                              |                             |
|------------------------------|-----------------------------|
| - dopłat do zalesiania       | od 3400 zł/ha do 6200 zł/ha |
| - ochronie przed zwierzętami | od 570 zł/ha do 1800 zł/ha  |
| - premii pielęgnacyjnej      | od 400 zł/ha do 520 zł/ha   |
| - premii zalesieniowej       | 600 zł/ha                   |

Unia Europejska wspiera finansowo także młodych rolników (do 40 lat), którzy przejmują gospodarstwo rolne zdolne do produkcji na rynek. Młody rolnik otrzymuje do 25000 euro jednorazowej premii lub otrzymuje pomoc finansową w subsydiowaniu stopy procentowej kredytu do tej samej kwoty.

Grzegorz Kubit  
Gminny Ośrodek Informacji  
Europejskiej

## SPRZĄTANIE BRZEGU JASIOŁKI

Zakończyła się akcja sprzątnięcia brzegu rzeki Jasiołki. Akcja ta prowadzona była 30 kwietnia i 10 maja br. Zebrano ok. 420 worków śmieci na blisko czterokilometrowym odcinku brzegu rzeki. Akcja zorganizowana została przez wędkarzy sekcji spinningowo - muchowej „Jętką”.

Sekcja działa przy Kole Jasiołka Polskiego Związku Wędkarskiego. Przy oczyszczaniu brzegu rzeki wzięło udział prawie 40 osób: wędkarze, uczniowie Zespołu Szkół im. Armii Krajowej oraz strażacy z OSP w Żarnowcu. Worki sprzątającym przekazał Urząd Gminy, zaś pełne worki bezpłatnie odebrało Jedlickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Akcję sprzątnięcia brzegu Jasiołki prowadzimy już od dwóch lat. Niestety tym roku zebraliśmy więcej śmieci niż w roku ubiegłym. Dlatego zwracam się z apelem do mieszkańców by bardziej dbali o swoją gminę - powiedział prezes koła Grzegorz Gieźda - Chcielibyśmy także podziękować uczniom Zespołu Szkół oraz strażakom za pomoc w sprzątnięciu.

Akcja zakończyła się spotkaniem podsumowującym, które odbyło się 12 maja w Dworku Marii Konopnickiej w Żarnowcu. W spotkaniu wzięło udział członkowie sekcji wędkarskiej, burmistrz Gminy Jedlicze Zbigniew Sanocki, Mariusz Gieźda, Prezes JPGKiM Sławomir Krygowski, Starosta Powiatu Krośnieńskiego Zbigniew Braja oraz Dyrektor Muzeum Marii Konopnickiej Paweł Bukowski.

Na spotkaniu omówiono również kwestię odbudowy

i zagospodarowania stawu przy Dworku w Żarnowcu, malowanie ścian w Dworku i ogrodzenia wokół parku. Rozmawiano także o możliwości budowy parkingu od strony północnej parku, a także podniesienia stopnia atrakcyjności Muzeum poprzez zorganizowanie kawiarenki. Rozmowy toczyły się wokół zbliżającej się rocznicy 100 - lecia Daru Narodowego dla M. Konopnickiej, która przypadnie na początek września br.

Przygotowując się do obchodów 100 - lecia przekazania Daru Narodowego czeka nas jeszcze dużo pracy merytorycznej, organizacyjnej oraz prac remontowych. Do najpilniejszych remontów należy wywiercenie studni głębinowej (prace rozpoczną się na początku czerwca), malowanie pomieszczeń wewnątrz Dworku (nie były malowane od ponad 20 lat). Ponadto czeka nas dużo prac związanych z przygotowaniem głównych obchodów jubileuszowych: m.in. Ogólnopolskiej sesji naukowej pt. „Upominki od narodu. Obchody rocznice jubileusze literackie 1864 - 1918” (zapowiedzieli w niej udział najwybitniejsi badacze nad życiem i twórczością M. Konopnickiej z całej Polski); uroczystej gali operowej; inscenizacji przyjazdu Marii Konopnickiej na stację PKP w Jedliczu w wykonaniu m.in. Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie; koncertu kameralnego pt. „Pieśni kompozytorów polskich do słów M. Konopnickiej”; montażu słowno - muzycznego w wykonaniu uczniów szkół im. M. Konopnickiej (LO Jedlicze i SP Żarnowiec) - powiedział Dyrektor Muzeum Paweł Bukowski.

Marta Gonet

## IV PRZEGLĄD PIOSENKI PRZEDSZKOLNEJ

Dzień 15 maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Jedliczu był kolejnym dniem pełnym wrażeń. Po raz czwarty gościliśmy przedszkolaki z Jaszczywi, Jedlicza, Potoka i Żarnowca. W przeglądzie wzięło udział 25 przedszkolaków. Nie zabrakło również publiczności: rodziców i babć, którzy czekali z niecierpliwością i pewnym niepokojem na występy swoich pociech. Wszystkie dzieci prezentowały się świetnie, a nawet drobne potknięcia dodawały występom uroku i ciepła.

Ogólny aplauz publiczności wzbudził występ Konrada Kłosowicza z Jedlicza, który śpiewał o czterech słoniach. Dzieci zostały nagrodzone bajkami ufundowanymi przez Dyrektora GOK - Teresę Szewczyk oraz dyplomami i upominkami. Nagrody wręczała Pani Marta Gieźda - Wojnar Dyrektor Zespołu Przedszkoli - współorganizator imprezy.

Przeładowi towarzyszyła wystawa prac plastycznych, zgłoszonych na konkurs pt. „Strażacki trud”.

Zofia Kędziarska, GOK



## NAJLEPSZA W POLSCE

Maryla Kocowska, gimnazjalistka z Jedlicza zdobyła II miejsce w kategorii gimnazjalistów na Finale Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej we Wrocławiu. Turniej odbył się w dniach 9 - 11 maja br. Maryla jako jedyna spośród 6 osób reprezentujących Podkarpacie stanęła na podium.

W kategorii gimnazjalistów rywalizowało ze sobą prawie 50 osób z całej Polski. Finał we Wrocławiu poprzedzały eliminacje: szkolne, gminne, powiatowe i wojewódzkie, które Maryla Kocowska przeszła bez trudu. Finał składał się z dwóch części: pisemnej i ustnej.

### **Skąd zainteresowanie taką tematyką?**

Z taką tematyką mam styczność już od dzieciństwa, ponieważ mój tato jest strażakiem. Wielokrotnie odwiedzałam go w pracy, tato pokazywał mi sprzęt strażacki i tłumaczył do czego służy. Jednak to nie on namówił mnie do tego konkursu, wręcz przeciwnie - kiedy startowałam w roku ubiegłym odradzał mi to. Ale teraz cieszy się z sukcesu.

### **Dlaczego odradzał Ci udział?**

Ze względu na to, że i tak brakuje mi już czasu. Mam bardzo szeroki wachlarz zainteresowań.

### **Czym się, więc interesujesz?**

Szybciej będzie wymienić, czym się nie

interesuję... Interesuje mnie wszystko od sportu poprzez nauki humanistyczne po nauki ścisłe.

### **Wróćmy do konkursu...Który etap Turnieju był dla Ciebie najtrudniejszy?**

Największą wiedzą trzeba było wykazać się oczywiście we Wrocławiu, jednak każdy etap miał swoje trudności, które przysparzały wiele emocji. Na finale nie miałam już takiej tremy przed Komisją i publicznością. Natomiast trudność sprawiły mi pytania, szczególnie te z historii pożarnictwa, również zagranicznego, oraz szerokie zagadnienia z prewencji

pożarowej. Pojawiły się również pytania z budowy i zastosowania sprzętu, ale mimo iż jestem dziewczyną nie sprawiły mi one takiego kłopotu jak te z historii.

### **Jak przebiegał konkurs?**

Turniej składał się z dwóch części: w sobotę rozwiązałam test składający się z 40 pytań. Dopiero na drugi dzień zostały ogłoszone jego wyniki. 5 osób o najwyższej liczbie punktów kwalifikowało się do finału ustnego. Ja znalazłam się w gronie tych szczęśliwców. Później otrzymałam zestaw składający się z 5 pytań. Szczerze mówiąc bardziej bałam się testu niż odpowiedzi ustnej, bo od niego zależał udział w finale.

Korzystając z okazji, że mogę wypowiedzieć się na łamach „Gminnych Wieści” chciałabym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do mojego sukcesu, a w szczególności Wiceprezesowi Zarządu Gminnego ZOSP RP - Panu Józefowi Tuckiemu, mł. kpt. Ryszardowi Kantkowi z JRG i KM PSP w Krośnie oraz Panu Burmistrzowi Zbigniewowi Sanockiemu.

Dziękuję za rozmowę.  
z Marylą Kocowską rozmawiała  
Marta Gonet



## SUKCESY GIMNAZJALISTÓW Z JEDLICZA

26 kwietnia 2003 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie odbyły się rejonowe eliminacje III Podkarpackiego Konkursu Matematycznego.

Wzięło w nich udział troje uczniów jedlickiego gimnazjum, laureatów etapu powiatowego: Maryla Kocowska, Bogusław Wróblewski, Jerzy Zagórski. Na uwagę zasługuje fakt, iż konkurs ten organizowany jest dla uczniów klas trzecich gimnazjów i pierwszych szkół średnich. Bogusław Wróblewski jako jedyny gimnazjalista z naszego rejonu zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego, który odbędzie się 31 maja 2003 r. w Rzeszowie.

Nie jest to jedyny sukces tego ucznia. W bieżącym roku uzyskał IV miejsce w województwie, w konkursie matematycznym „Alfik” i I miejsce w II Gimnazjacie Matematycznej dla uczniów gminy Jedlicze, organizowanej przez Zespół Szkół im. Armii Krajowej w Jedliczu.

Zofia Zagórska

29 kwietnia 2003 r. w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Pawła z Krosna w Krośnie odbył się końcowy etap konkursu informatycznego dla uczniów powiatów krośnieńskiego, sanockiego i brzozowskiego.

Pierwsze miejsce w tym konkursie zdobył uczeń klasy II a z Gimnazjum w Jedliczu Michał Nowak.

Małgorzata Ginalska

Jury VI Ogólnopolskiego Konkursu na Recenzję Literacką „Ale hit!” przyznało II miejsce Dominikowi Szczepańskiemu uczniowi klasy II c naszej szkoły. Prace Katarzyny Miś i Weroniki Kaszy zostały ocenione jako interesujące. Konkurs organizowany był przez Pałac Młodzieży w Katowicach.

Wiesława Gazda

## KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH I KULTURALNYCH W MIESIĄCU CZERWCU 2003 r.

| Lp. | IMPREZA   | DATA     | MIEJSCE                       | ORGANIZATOR                                     |
|-----|---|----------|-------------------------------|---|
| 1.  | Blok sportowo-rekreacyjny z okazji Dnia Dziecka   | 31.05    | Boisko SP Jedlicze            | GOK – Grzegorz Kuk; 43-520-81, SP Jedlicze, KSM |
| 2.  | Turniej Drużyn Podwórkowych w siatkówce dla świetlic Opiekuńczo - Wychowawczych   | 31.05    | Boisko SP Jedlicze            | GOK – Grzegorz Kuk; 43- 520-81, KSM             |
| 3.  | Wycieczka do świetlic socjoterapeutycznych  | 14.06    | Orzechowa, Rudawka Rymanowska | GOK – Grzegorz Kuk; 43-520-81                   |
| 4.  | Gminny Turniej Ringo  | czerwiec | Boisko SP Jedlicze            | GOK, MUKS „Podkarpacie” –Piotr Bril 43-803-75   |
| 5.  | Jarmark Jedlicki – Dni Gminy Jedlicze (Turniej ringo, Bieg o Puchar Burmistrza, Turniej tenisa ziemnego, zabawy rekreacyjne dla dzieci) | 28-29.06 | Stadion ZKS „Nafta” Jedlicze  | GOK – Grzegorz Kuk; 43-520-81                   |
| 6.  | Jarmark Jedlicki – zawody strzeleckie   | 28-29.06 | Strzelnica przy LO            | MUKS „Podkarpacie” – Bogusław Dziura; 43-804-47 |
| 7.  | Zawody w mini piłce nożnej  | czerwiec | Stadion ZKS „Nafta” Jedlicze  | MUKS „Podkarpacie” – Andrzej Such; 43-524-44    |
| 8.  | Turniej w mini tenisie ziemnym  | czerwiec | Jedlicze                      | MUKS „Podkarpacie” – Robert Gleń                |

Z okazji Dnia Matki  
dużo cierpliwości, uśmiechu i jak najmniej trosk  
wszystkim Mamom z Gminy Jedlicze  
Życzy Redakcja

Z okazji Dnia Dziecka  
wszystkim dzieciom szczęśliwego dzieciństwa,  
bezpieczeństwa, dużo ciepła oraz spełnienia marzeń  
Życzy Redakcja

## PROGRAM JARMARKU JEDLICKIEGO 28 i 29 CZERWCA 2003 r.

Stadion ZKS „Nafta” Jedlicze

Godz. 15.00 – oficjalne otwarcie imprezy

- Start do biegu ulicznego o Puchar Burmistrza Gminy Jedlicze „Rynek – Stadion ZKS „Nafta” Jedlicze”

Godz. 15.15 – blok programowy dla dzieci – gry, zabawy, konkursy, występ kłowna

Godz. 16.30 – 17.30 – koncert kapeli ludowej „Kamfinioki”

Godz. 17.30 – 18.00 – konkurs pt. „Co wiem o gminie Jedlicze”

Godz. 18.00 – 19.30 – kabaret „Raki z nowej paki”

Godz. 19.30 – 19.40 – występ zespołu tanecznego „To my” działającego przy GOK Jedlicze

Godz. 19.40 – 20.30 – koncert zespołu „Va Banque – Blues – Rock – Band”

Godz. 20.30 – 22.00 – koncert zespołu „Chrząszcze”

Godz. 22.00 – 0.00 – zabawa taneczna z discjockeyem (w trakcie o godz. 22.30 – pokaz sztucznych ogni)

Impreza pod patronatem „Nowego Podkarpacia” i Radia „Bieszczady”

### Imprezy towarzyszące:

28.06.2003 – godz. 9.00 – 12.00, Strzelnica LO Jedlicze – Indywidualny Turniej Strzelecki w kategorii pistolet pneumatyczny. Międzyszkolne zawody Strzeleckie w kategorii KBK.

- godz. 12.00 – 16.00 – Indywidualny Otwarty Turniej Strzelecki o Puchar Burmistrza Gminy Jedlicze.

29.06.2003 – godz. 9.00 – 12.00, Zalew Chlebianka – Otwarte Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Gminy Jedlicze

organizator zawodów wędkarskich

29.06.2003 – godz. 9.00 – Finały Turnieju Tenisa Ziemnego, Korty Bepolplast

Organizator zastrzega sobie możliwość zmian w programie.